LUTY	SŁOŃCE	
19	6—46	15—55
	KSIĘŻYC	
	wschód	zachód
	4—6	1—43
	Ubywa	Przybyło
ŚRODA	1— 9	2 27

Dziś św. Konrada.
Jutro św. Leona.

TEATRY

TEATR WIELKI: W piątek premjera operetki Abrahama „Kwiat Hawaju". W niedzielę o 3.30 „Halka".

TEATR NARODOWY: Dziś „Niedobra miłość" Nałkowskiej, w środę „Wielki Fryderyk" Nowaczyńskiego z Solskim. W piątek premjera „Wieczoru Trzech Króli" Szekspira.

TEATR POLSKI: Dziś „Stare wino", w środę „Zburzenie Jerozolimy" z Węgrzynem i Junoszą-Stępowskim.

TEATR NOWY: Dziś po raz 71-y komedja „Był sobie więzień" Anouilh'a, z Chmielewskim, Krzewińskim, Waszyńskim, Zniczem i inn.

TEATR LETNI: Dziś i jutro komedja „Raz się tylko żyje" Kiedrzyńskiego, z Milą Kamińską, Świerczewską, Fertnerem, Samborskim i Wesołowskim.

TEATR MAŁY: Dziś „Żołnierz i bohater" Shawa po raz 143-ci w wykonaniu Buczyńskiej, Gorczyńskiej (dubl. Niwińska), Kurnakowicza, Węgierki, Ziejewskiego i Żeleńskiego.

STOŁECZNY TEATR POWSZ.: Dziś „Dożywocie" przy ul. Elbląskiej 51. Jutro to samo przy ul. Narbutta 14.

TEATR ATENEUM: Dziś i jutro „Pan Geldhab" Fredry z Jaraczem w reżyserji Perzanowskiej.

REDUTA (Kopernika 36/40): Codziennie komedja I. Grabowskiego p. t. „Niewierny Tomek".

TEATR KAMERALNY: Dziś i jutro „Matura".

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) Codziennie wieczorem „Trafika pani generałowej" Buś-Fekietego. W czwartek o 4 popoł. „Cień".

WIELKA REWJA: Ostatnie dni „Potasz i Perlmutter". W nadchodzącą sobotę premjera komedji p. t. „Całus i nic więcej".

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś i codziennie nowa rewja „Mycie głowy" — 7.15 i 9.30.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś i codziennie o 8.20 nowy program cyrkowy i wielki międzynarodowy turniej walk zapaśniczych.

Krew za czesne

Ośrodek krwiodawców w Warszawie

Zamiana własnej krwi na gotówkę — to poprostu nowa możliwość zarobkowania, którą podjęła przed dwoma laty grupa młodzieży akademickiej, skupiając się z inicjatywy Koła Medyków w t. zw. Akademickim Ośrodku Krwiodawczym.

Zastrzyk młodej, zdrowej krwi ma znaczenie nietylko odmładzające. Do tych celów A. O. K. niechętnie udziela swej pomocy, — natomiast przy nagłych wypadkach, powodujących znaczny upływ krwi, lub przy ciężkich schorzeniach osłabiających organizm chorego, kilkadziesiąt centymetrów krwi warszawskiego akademika oddaje usługi nieraz wprost nieocenione.

RATUNEK NATYCHMIAST!

Oto gdzieś na peryferjach miasta, w czasie obławy policyjnej, uciekający bandyta postrzelił ciężko policjanta. Upływ krwi olbrzymi, nad ofiarą obowiązku ciąży widmo śmierci. W ciągu 10 minut krwiodawca znalazł się na miejscu wypadku i życie dzielnego policjanta zostało uratowane.

W wirze wielkomiejskiego życia wypadków nie brak: ktoś wpadł pod tramwaj, kogoś poturbował samochód, jeszcze ktoś inny miał wrzód w żołądku i kiszkach i dostał nagłego krwotoku na ulicy lub w domu. Czy to będzie w dzień, czy w nocy, wystarczy zatelefonować do Ośrodka, a ofiarny krwiodawca pośpieszy z pomocą.

Transfuzje krwi niemniej doniosłą rolę odgrywają przy takich chorobach, jak: rak, tyfus, szkarlatyna, złośliwa anemja.

DLA IDEI — I DLA ZAROBKU

Tak wyglądają ci, którzy krew biorą. A ci, którzy ją dają?

Kierownik Ośrodka — sam student medycyny — mówi o swych towarzyszach nie bez odcienia melancholji.

— Prawda, że wielu spośród nas, zwłaszcza przyszłych lekarzy, oddaje swą krew ze względów ideowych. Ośrodek jest pewnego rodzaju stacją doświadczalną: ostatnio np. próbujemy szczepić na sobie choroby zakaźne, jak np. tyfus, przelewać uodpornioną krew osobom chorym na tyfus. Jest to sposób leczenia, który ma przed sobą wielką przyszłość, bowiem zastrzyk uodpornionej krwi zasila wycieńczony chorobą organizm chorego i zarazem wprowadza doń surowicę leczniczą.

Szczepienia jednak mogą być niebezpieczne — krwiodawca przechodzi okres osłabienia, gorączkuje. Inni studenci Politechniki, czy G. S. H., mamy bowiem u siebie przedstawicieli różnych uczelni, chociaż boją się eksperymentów — nawet po zwykłem upuszczeniu krwi także niezbyt dobrze się czują. Kilkudniowe osłabienie, senność występuje prawie zawsze, a systematyczne oddawania krwi spewnością odbija się ujemnie na ich zdrowiu.

ZMORA CZESNEGO

— Gdyby chociaż te pieniądze, które otrzymują za swą krew, były przeznaczone na dożywianie. Ale niestety! Te skromne zarobki idą przeważnie na czesne, opłaty za egzaminy i t. p. Mojem zdaniem — szkoda młodzieży akademickiej do tego zawodu. Krwiodawcy winni się rekrutować społecznie i intelektualnie. Główną kwalifikacją jest tu przecież dobry stan zdrowia, gwarantujący, że krew jest zupełnie zdrowa i czysta. Gruźlica, kila, schorzenia gorączkowe, choroby serca, nałogowy alkoholizm, narkomanja są u krwiodawców wykluczone.

I TU KRYZYS...

— A jakież są zarobki krwiodawców?

— Niestety, coraz mniejsze. Początkowe stawki wynosiły 1 zł. za 1 cm. krwi. Obecnie pobiera się przeciętnie 68 groszy za centymetr krwi, ostatnia przeciętna jest jeszcze niższa, bo wynosi 53 groszy. Wiele transfuzyj robimy bezpłatnie. Ludzie nawet dość zamożni starają się wytargować jak najniższą cenę; dowodzi to pewnego braku zrozumienia dla ofiarności krwiodawców i powoduje słuszne rozgoryczenie wśród tych akademików, którzy zmuszeni są sprzedawać krew — by mieć na studja. Każdą obniżkę ceny odczuwają oni bardzo dotkliwie.

OSOBLIWY REKORDZISTA

— Ilu krwiodawców liczy Ośrodek?

— Na początku było ich około 200, obecnie jest 150, a i to nawet zadużo w stosunku do zapotrzebowania. Odczuwamy ostatnio silną konkurencję krwiodawców pokątnych. Dawniej mieliśmy codzień po 1 — 2 transfuzje, teraz po 2 — 3 tygodniowo. I tu jest także kryzys... Mieliśmy też kilka wypadów na prowincję, do Łodzi, Siedlec i na Wołyń. Ośrodek krwiodawców jest jedyną tego rodzaju instytucją nietylko w Polsce, ale zdaje się i na całym świecie. Przeciętnie dokonujemy około 400 transfuzyj rocznie, co stanowi około 50 litrów krwi. Bezpłatnych transfuzyj zrobiliśmy w ub. roku akademickim 35 (krwiodawcom płaci Ośrodek zawsze conajmniej 50 groszy za centymetr). Każdy krwiodawca daje najwyżej 200 cm. krwi na miesiąc, by mieć czas na odnowienie świeżego zapasu krwi. Mamy też rekordzistę, który od czasu istnienia Ośrodka oddał już 10 litrów krwi.

Smutny rekord...

(a. o.).

RADJO

Środa, dn. 19 lutego.

6.30 „Kiedy ranne...". 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. 7.50 Program na dzień bież. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południ. 12.15 „Dom nad jeziorem" — pogad., wygł. B. Godycka-Ćwirko. 12.30 Konc. Ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego.

15.15 Wiad. o eksporcie. 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Muzyka (pł.). 16.00 „Opowieści R. Kiplinga" — aud. dla dzieci st. (ze Lwowa). 16.20 Pieśni ludowe różnych narodów w wyk. Kwartetu wokalnego A. Kitschmann 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17.00 „Dyskutujmy": „Kultura nie jest pochodną wielkości złotych" St. Kuszelewska-Rayska. 17.20 Muzyka salon. w wyk. Małej Ork. P. R. 17.50 Aktualna pogad. gosp.

18.00 K. SZYMANOWSKI: SONATA SKRZYPCOWA W WYK. ST. MIKUSZEWSKIEGO. PRZY FORT. ZB. DYMMEK (z Krakowa). 18.30 „Skrzynka ogólna". 18.40 „Życie kult. i art. stolicy". 18.45 Program na dzień nast. 18.55 „Wezwanie" — felj. prawno-społeczny J. Zieleńczykówny. 19.05 Koncert rekl.

19.35 MIĘDZYNARODOWE ZAWODY SANECZKOWE O MISTRZOSTWO EUROPY. (TRANSMISJA Z GARMISCH - PARTENKIRCHEN). 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Przeboje z filmów dźwiękowych (pł.). 20.25 Transmisja z sali YMCA fragmentu międzymiastowego meczu koszykówki Warszawa — Tallin. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 XXIV-ta Audycja z cyklu „TWÓRCZOŚĆ FRYDERYKA CHOPINA" (1810 — 1849) w oprac. prof. Z. Jachimeckiego. Wyk. E. Feinsteinówna. Trzy preludja z op. 28: Nr. 16 — b-moll, Nr. 18 — As-dur, Nr. 18 — f-moll, Dwa mazurki z op. 33: Nr. 3 — C-dur, Nr. 4 — h-moll, Walc F-dur op. 34 Nr. 3, Polonez fis-moll op. 44. 21.35 „U laureatów literackich 1935/36 roku" — reportaż wygłosi A. Gallis. 21.50 Aktualna pogad. gosp. 22.00 „Hans Bund i jego orkiestra" Koncert muzyki tanecznej (z Berlina). 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej. 23.05 Muzyka tan. (pł.). 23.30 „Pogawędka w jęz. ang.".

CZWARTEK, dnia 20. II.

6.30 „Kiedy ranne...". 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. 7.50 Program na dzień bież. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Rodzina instrumentów" Poranek muz. dla młodzieży szkół powsz. 13.00 J. Brahms: Sonata d-moll w wyk. P. Kochańskiego — skrz., oraz A. Rubinsteina — fort. (pł.). 13.25 Chwilka gosp. domowego.

15.15 Wiad. o eksporcie. 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Muzyka operetkowa. 16.00 „Gadaninka Starego Doktora" — aud. dla dzieci. 16.15 Muzyka lekka w wyk. Salon. Ork. (pł.) z udz. L. Szczepańskiej (śpiew) i J. Ławrusiewicza (gitara hawajska). 16.45 „Cała Polska śpiewa" — Wieniec pieśni ludowych śląskich. 17.00 „O samokształceniu": „Umiejętność poznawania życia społecznego" — wygł. dr. J. Chałasiński. 17.15 Bajki w wyk. Ork. Kameralnej pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa). 17.50 „Książka i wiedza": „O książce St. Zweiga „Erazm Rotterdamski" — R. Zrębowicz. 18.00 Recital fort. Z. Jaroszewicz-Hulanickiej. 18.00 „Film, plastyka, architektura". 18.40 „Jak spędzić święto?" 18.45 Progr. na dzień nast. 18.55 „Przyozdabiajmy siedziby roślinami" — pogad. — wygł. prof. E. Jankowski. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sportowe. 19.50 Pogad. aktualna.

20.00 „Qui pro quo" — rok 1925" — Radjokabaret w opr. J. Tepy (ze Lwowa). 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Obrona przeciwlotniczo-gazowa" — pogadanka. 21.00 Kameralny Teatr Wyobraźni: premjera słuchowiska poetyckiego p. t.: „PIOTR PŁAKSIN", — (POEMAT SENTYMENTALNY). — NAPISAŁ JULJAN TUWIM. Oprac. radjofon. i reżys. A. Bohdziewicza. — Cryg. ilustr. muz. skomp. E. Dziewulski. 21.35 „Nasze pieśni" — odśpiewa M. O. Kailowa. W progr. pieśni St. Nawrockiego. 22.00 Konc. symf. muzyki holenderskiej. 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej. 23.05 Muzyka taneczna (pł.).

KINA

APOLLO: „Burłak z nad Wołgi".
ATLANTIC: „Ostatnie dni Pompei".
AMOR: „Siostra Marta jest szpiegiem" i „Księżniczka przez 30 dni".
ACRON: „Pieśń zdobywa świat" i „Dzień wielkiej przygody".
ANTINEA: „Antek Policmajster" i „Biały Ptak".
AS: „Młody las".
BAŁTYK: „Dawid Copperfield".
CAPITOL: „Dodek na froncie".
CASINO: „Zew krwi".
COLOSSEUM (duże): „Całe miasto o tem mówi" i rewja.
COLOSSEUM: MAŁE: „Zew Dzikich" i dodatki.
CORSO: „Kwiaciarka z Prateru" i rewja.
CZARY: „Noce wiedeńskie" i „Pociąg widmo".
EUROPA: „Za chwilę szczęścia".
ELITE: „Wyprawy krzyżowe" i „Zaczarowana Studnia".
ERA: „Jaśnie Pan Szofer".
FILHARMONJA: „Karjera".
FORUM: Kapryśna Marjetta" i „Katiusza".
FAMA: „Dom Nr. 56".
FLORIDA: „Walczę o życie" i „Dziś żyjemy".
HOLLYWOOD: „Wiosna w Paryżu".
HELIOS: „Nie miała baba kłopotu".
ITALIA: „Idziemy po szczęście".
KINO PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Roześmiane Oczy" i dodatki.
KOMETA: „Burza nad światem" i rewja.
LOS: „Wyspa skarbów".
MAJESTIC: „Potwór".
MARS: „Idziemy po szczęście".
MEWA: „Brodway - Hollywood" i „Czar młodości".
METEOR: „Kwiaciarka z Prateru" i „Skandale miljonerów".
MIEJSKI: „Melodje wielkiego miasta".
MUCHA: „Hrabia Monte Christo" i „Przygody Szofera".
MASKA: „Poszukiwaczki złota".
METRO: „Piotruś".
NOWA TOMBOLA „Ulica szaleństw" i „Niebezpieczny flirt".
OKO PRASKIE: „Dyktator" i „Ulica szaleństw".
PAN: „Flip i Flap — nocny patrol".
PETIT TRIANON: „8 godzin D-ra Morgana" i „Sprzedany głos".
POPULARNY: „Wyprawy krzyżowe" i rewja.
PRAGA: „Ostatni posterunek".
RAJ: Jan Kiepura: „Zdobyć cię muszę".
RENA: „Pieśń zdobywa świat" i „Księżna Łowicka".
RIALTO: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo".
ROXY: „Indyjscy Piechurzy".
ROMA: „Śluby ułańskie" i dodatki.
STYLOWY: „Katarzynka".
SFINKS: „Zapomniany człowiek" i rewja.
SOKÓŁ: „Folies Bergeres".
ŚWIAT: „Dla ciebie tańczę".
TON: „Kapryśna Marietta".
UCIECHA: „Gabinet figur woskowych".
UNJA: „Wesoła wdówka" i rewja.

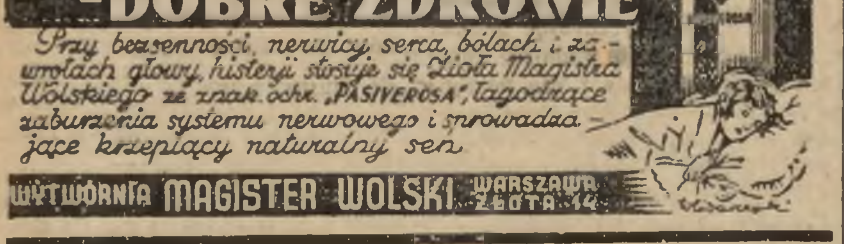

Wypadki i kradzieże

Kradzież roweru. Henryk Bocheński, zam. Pomorska 5, przybył na rowerze do dyrekcji wodociągów i kanalizacji na ul. Lipową 2 po wypłatę. Bocheński pozostawił rower przed gmachem i po wyjściu z biura roweru już nie zastał.

Terory wśród drukarzy. Do drukarni „Prudencja" przy ul. Leszno 24 przybyło kilku strajkujących drukarzy i zaczęli wzywać zajętych w drukarni pracowników do opuszczenia warsztatu pracy. Właściciel drukarni zawiadomił policję, przed przybyciem której teroryści zdołali zbiec.

Śmierć pod pociągiem. W Pyrach pod pociąg dostał się Stefan Mazurkiewicz, lat 42, murarz, zamieszkały w Ząbkach i poniósł śmierć na miejscu.

Młodociany zbieg. Przed kilkoma dniami zbiegł z domu Sylwester Ostrowski, lat 11, zamieszkały w Marysinie, gminy Wawer. Zbiega ujęto na dworcu kolejowym we Lwowie. Chłopiec zeznał, iż uciekł do klasztoru we Lwowie. Uciekając z domu, Ostrowski zabrał ze sobą książeczkę oszczędnościową P. K. O. z wkładem 15 złotych.

Krwawa rozprawa. W owocarni w Żyrardowie, przy ulicy Okrzei 1, rozegrała się krwawa rozprawa. Mieczysław Maciejewski, po wygranej partji w bilard z Feliksem Kasprzakiem i Szymonem Myślewiczem, nie otrzymał zapłaty. Na tem tle powstała między nimi bójka, w czasie której Maciejewski dobył noża i ciężko poranił swych partnerów.

Usiłowanie samobójstwa. W świetlicy żołnierskiej 1-go pułku radjowego na Powązkach usiłował pozbawić się życia wystrzałem z karabinu strzelec, Jan. Teobal, z 1-go baonu. Koledzy Teobala usiłowali przeszkodzić mu w wykonaniu zamiaru samobójczego. Jednak strzał padł i kula ugodziła niedoszłego samobójcę w nogę.

Zamach samobójczy. Przy ul. Walecznych 15 targnął się na swe życie, trując się nieznanym płynem, dozorca Antoni Starkowski. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Ucieczka ze szpitala. Posterunek policyjny w Pruszkowie zaalarmowano wiadomością, iż na jednej z ulic nieznany osobnik zaczepia przechodniów...

Napad rabunkowy. Jan Godlewski, zamieszkały we wsi Kawęczyn, jechał wozem wraz z dwoma innymi furmanami. Gdy jadący znaleźli się na szosie pod wsią Maciołki, z lasu wyskoczył jakiś osobnik i chciał zrabować worek z żytem. Godlewski strzelił do rabusia z rewolweru. Wówczas osobnik wskoczył do przydrożnego rowu i 6 razy strzelił z rewolweru do jadących. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt nie został ranny. Policja aresztowała podejrzanego o usiłowanie rabunku Władysława Kamińskiego, zamieszkałego w Zielonce, gm. Marki.

Zapił się na śmierć. Michał Ziółkowski, lat 26, mieszkaniec wsi Marjew, gm. Zaborów, będąc na libacji u swych braci, zmarł nagle. Wezwany lekarz stwierdził śmierć wskutek nadmiernego użycia alkoholu.

Nieuczciwy sprzedawca baloników. Anna Redlicka (Dobra 75) kupiła na pl. Marszałka Piłsudskiego balonik za 20 gr. od ulicznego sprzedawcy. Nie mając drobnych, Redlicka wręczyła 10 złotych, sprzedawcy który udał się do swojego kolegi, również sprzedawcy baloników, celem rozmienienia pieniędzy i więcej się nie pokazał.

Co każdy z czytelników wiedzieć powinien o grypie

Grypa jest chorobą zakaźną przenoszącą się z wdychanem powietrzem lub przez bezpośredni kontakt z jednego człowieka na drugiego. Objawy choroby są następujące: Ból głowy, kaszel, gorączka, bóle w kończynach i ogólne osłabienie.

Chociaż przypadki grypy bywają często bardzo poważne, to jednak strach przed tą chorobą, który wielokrotnie można obserwować, nie jest uzasadniony, o ile oczywiście znamy sposoby przeciwdziałania jej. Pierwsza pomoc jest najskuteczniejsza. Odnosi się to zwłaszcza do grypy. Przy pierwszych oznakach choroby należy odrazu położyć się do łóżka, brać co pewien czas po tabletce Aspiryny i posłać po lekarza. Przestrzeganie tej zasady prowadzi do szybkiego przezwyciężenia zakażenia grypowego.

I jeszcze jedno: nie wstawać za wcześnie. (N)

Postulaty komunikacyjne

Powiśla

Najważniejszym postulatem w dziedzinie potrzeb komunikacyjnych dzielnic położonych na lewobrzeżnem Powiślu jest stworzenie dostatecznej komunikacji dla mieszkańców południowych i północnych dzielnic miasta. Jedyny tramwaj Nr. 2 kursuje rzadko i jest niezmiernie przepełniony, wobec czego całe grupy ludzi muszą odbywać drogę pieszo. Brak połączenia tramwajowego Czerniakowa oraz centrum Powiśla bezpośrednio z Nowym Światem, Krak. Przedmieściem i Pragą, pozbawia szerokie rzesze mieszkańców tańszej lokomocji do ważnych punktów, jak M. S. Wewn., Uniwersytet, teatry, sądy, dworce na Pradze, Komenda miasta i t. p.

Niezbędne jest przeto: 1) uruchomienie drugiej linji tramwajowej do miasta - ogrodu Czerniakowa przez Czerniakowską, Nowy Świat i Krak. Przedm. na Pragę, 2) ułożenie drugiego toru od ul. Chełmskiej do miasta - ogrodu Czerniakowa, 3) powiększenie liczby wagonów linji nr. 2, gdyż kursują one zbyt rzadko i nieregularnie, 4) przebudowa rozjazdów przy zbiegu Czerniakowskiej i Ludnej w związku z możnością przejazdu tramwajów z Czerniakowa na Ludną, 5) przedłużenia linji autobusowej „B" z ulicy Solec do klubu „Syrena" i 5) powiększenie liczby autobusów na linji „F" z dwóch do trzech.

Zagrożone domy zabytkowe

na Starem Mieście

Właściciele domów zabytkowych na Starem Mieście nie mają możności złożenia funduszów na zewnętrzne podtrzymywanie wyglądu swych domów i utrzymanie w ten sposób zabytkowe go charakteru Starego Miasta. Już polichromja, wykonana przed laty z wielkiem wysiłkiem, wymaga w tej chwili naprawy.

Sprawa ta była przedmiotem obrad Stow. Przyjaciół Starego Miasta. Podniesiono, iż należałoby pomyśleć o ułatwieniu właścicielom domów zabytkowych spełnienia ich obowiązku pod tym względem, czy to przez ułatwienia kredytowe, czy też ulgi podatkowe.

Z miasta

CZY CZAPKI PODROŻEJĄ?

Przeszło od miesiąca strajkują w Warszawie czapnicy. Powodem strajku jest jak wiadomo odmowa zawarcia przez większe firmy umowy zbiorowej. Wszystkie dotychczasowe próby zlikwidowania strajku nie przyniosły wyników. Obecnie niektóre firmy z powodu braku zapasów czapek stanęły wobec alternatywy, albo podwyższyć strajkującym pracownikom wynagrodzenia, albo sprowadzić droższe czapki spoza Warszawy.

LIKWIDACJA ZATARGÓW O PŁACĘ

W wyniku odbytej konferencji w inspekcji pracy w sprawie zatargu w fabryce gilz przy ul. Złotej 72, robotnicy otrzymali pewne podwyżki i zatarg, połączony z okupacją fabryki, został zlikwidowany. W fabryce obrabiarek przy ul. Krochmalnej, zatrudniającej około 100 osób, powstał zatarg na tle niewypłacania zaległości. Po konferencji w inspekcji pracy zatarg zlikwidowano.

REMONT POMNIKA MICKIEWICZA

Wobec tego, że pomnik Mickiewicza wymaga znacznego remontu, preliminarz budżetowy Zarządu Miejskiego na rok 1936-37 przewiduje pewną kwotę na niezbędne roboty. Będą one polegały na odnowieniu samego pomnika oraz stopni, balustrady górnej i ogrodzenia. Chodzi głównie o wzmocnienie poszczególnych łączeń pomnika, stopni i balustrady. Roboty te, po zatwierdzeniu budżetu, będą rozpoczęte z początkiem nowego sezonu.

OSZUSTWO NA WADZE CHLEBEM

Zakład technologji fermentacji produktów spożywczych przy Politechnice Warszawskiej, po zbadaniu prób pieczywa pobieranego w piekarniach warszawskich, kolejno w różnych dzielnicach, ustalił, że w piekarni B. Minstera przy ul. Ordona 20 wypiekany jest chleb o wadze 954 gramy zamiast 1 kg.

Zmarli

ś. p. Jan Bogusławski, l. 87, w Warszawie; ś. p. Władysława z Gałeckich Gierzyńska; ś. p. Michał Tyll, l. 72, w Warszawie; ś. p. Antoni Tabaczyński, Dublańczyk, l. 57, w Warszawie; ś. p. Helena Malczewska, w Zawierciu; ś. p. Stanisława z Modzelewskich Edwardowa Ortatowska, l. 63, w Warszawie; ś. p. Aleksander Szadkowski, l. 49, w Warszawie; ś. p. Jerzy Zielińskí, l. 27, w Warszawie; ś. p. Kazimierz Korusiewicz, w Warszawie; ś. p. Jan Sołogub, przemysłowiec, l. 67, w Warszawie; ś. p. Mery z Grzesikowskich Warpechowska, l. 28, w Warszawie.

Są dwie drogi

Wobec obniżki pensyj urzędniczych, spowodowanych koniecznościami budżetowemi Państwa urzędnicy państwowi i prywatni mają dwie drogi. Albo smucić się bezradnie, co oczywiście jest bezcelowe, albo starać się o powetowanie strat choćby drogą loterji. Comiesiąc przecież w ciągu całego roku, za niewielką stawkę 10 zł. można wygrać jedną z bardzo licznych wygranych, w które obfituje bieżąca, 35-a Loterja. W loterji niema uprzywilejowanych, ale każdy ma równe szanse i równe prawo do szczęścia. Szukanie poprawy bytu na tej drodze świadczy dobrze o niepoddaniu się grającego przykremu nastrojowi chwili. Los szczęśliwy, nabyty w znanej kolekturze A. Wolańska, Nowy Świat 19, jest zadatkiem akcji kompensacyjnej wobec obniżki uposażeń. (N)

Ogłoszenia drobne

MEBLE piękne komplety Nowy Świat 30 — Radelicki.

MEBLE solidne tylko od wytwórcy Rządzińskiego, Mokotowska 73 róg Placu Trzech Krzyży najtaniej poleca: Stołowe, Gabinety, Sypialnie, Tapczany higjeniczne, tapicerskie, Fotele klubowe, Sztuki pojedyncze.

Ostatnie 3 przedstawienia „Żołnierza i bohatera" „Niedobra miłość" w Teatrze Małym

Teatr Mały gra ostatnie 3 dni jedno z komedjowych arcydzieł Shaw'a „Żołnierz i bohater", który przekroczył trjumfalnie liczbę 140 kolejnych przedstawień.

Są to ostatnie przedstawienia tej znakomitej sztuki, która zejść musi z afisza z powodu obsadzenia jej wykonawców w innych najbliższych premjerach.

Od piątku 20 lutego na scenę Teatru Małego wejdzie — przeniesiona z Teatru Narodowego — interesująca komedja Zofji Nałkowskiej, „Niedobra miłość" z Gorczyńską, Romanówną, Andryczówną, Kreczmarem, Rolandem, Sochą i Woskowskim.

„Wielki Fryderyk" dobiega 50 przedstawień ostatnia serja

„Wielki Fryderyk" Nowaczyńskiego — przy wielkim sukcesie — dobiega obecnie 50 przedstawień (jubileuszowe przedstawienie 50-te odbędzie się w piątek 21 b. m.).

Wypełniona stale na przedstawieniach „Fryderyka" widownia Teatru Narodowego świadczy najwymowniej o wielkiem zainteresowaniu publiczności zarówno samą sztuką, jak i niezapomnianą kreacją tytułową mistrza Solskiego, oraz całego świetnego zespołu z Brydzińskim, Leszczyńskim, Różyckim i Stanisławskim na czele.

Obecna serja przedstawień „Fryderyka" jest końcowa, gdyż już w najbliższym czasie dyr. Solski wyjeżdża na gościnne występy poza Warszawę.

W piątek premjera „Wieczoru Trzech Króli" w Teatrze Polskim

W piątek Teatr Polski wystawia arcydzieło Szekspirowskie „Wieczór Trzech Króli" w reżyserji i inscenizacji Karola Borowskiego, w kostjumach i dekoracjach Wł. Daszewskiego, ze Smosarską, Macherską, Woskowską, Węgrzynem, Kurnakowiczem, Wł. Grabowskim, L. Łuszczewskim, Kondratem, Wyrzykowskim, Norskim, Rygierem i Maliszewskim.